

Latem - Danuta Wawiłow

Leżę sobie w parku
na trawie,
leżę sobie w mieście
Warszawie.

Ważka mi usiadła
na dłoni,
dzwonią gdzieś nad Wisłą
tramwaje,
leci w górze biały
szybowiec,
widzi różne miasta
i kraje.

W trawie są biedronki
i mlecze.
Leżę sobie w Polsce
na świecie.